

Łukasz Pilarczyk

Przestępstwo uchylania się  
od wykonania środka kompensacyjnego  
(art. 244c Kodeksu karnego)  
– ocena zasadności wprowadzenia regulacji  
*The crime of evading the execution of a compensatory  
measure (Article 244c of the Criminal Code)  
– assessment of the legitimacy of the regulation*

**Abstract**

*The purpose of this article was to assess the legitimacy of introducing Article 244c into the Criminal Code. It provides for the possibility of punishing a person who evades to fulfill of a compensatory measure in the form of a duty to redress damage or make restitution, ordered by the court in favour of the wronged party, for a crime prosecuted by public indictment. The regulation was analysed using the formal-dogmatic method, in order to verify whether the introduced provision is consistent with other solutions of criminal law and whether it does not contain any constructional errors. As a result of this analysis, it was concluded that this regulation cannot be reconciled with the nature of redress damage as a compensatory measure. Overly far-reaching penalisation has led to excessive differentiation of the effects of imposing the duty to redress damage on the perpetrator as a compensatory measure and as an effect of allowing a civil action and has led to many systemic inconsistencies related to the imposition of the duty to redress damage in criminal law. The regulation itself, on the other hand, is not very precise and does not properly define when the offender's fulfilment of the elements of this criminal act occurs, which is its fundamental error.*

**Keywords:** *duty to redress damage, surcharge, compensatory measure*

---

Dr Łukasz Pilarczyk, adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, Polska, ORCID: 0000-0002-7278-9210, e-mail: pilarczyk3@wp.pl  
Data zgłoszenia tekstu przez autora: 14.04.2023 r.; data zaakceptowania do publikacji: 11.09.2023 r.

### Streszczenie

Celem artykułu było dokonanie oceny zasadności wprowadzenia do Kodeksu karnego art. 244c. Przewiduje on możliwość karalności osoby, która uchyla się od wykonania orzeczonego przez sąd – na rzecz pokrzywdzonego – środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody albo nawiązki za przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego. Regulacja ta została poddana analizie z wykorzystaniem metody formalno-dogmatycznej, w celu zweryfikowania, czy wprowadzony przepis jest spójny z innymi rozwiązaniami prawa karnego i czy nie zawiera on błędów konstrukcyjnych. W wyniku tej analizy stwierdzono, że regulacji tej nie da się pogodzić z charakterem naprawienia szkody jako środka kompensacyjnego. Zbyt daleko idąca penalizacja doprowadziła do nadmiernego zróżnicowania skutków nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody jako środka kompensacyjnego i jako efektu uwzględnienia pozwu cywilnego oraz doprowadziła do wielu systemowych niespójności związanych z orzekaniem obowiązku naprawienia szkody w prawie karnym. Sama regulacja jest z kolei mało precyzyjna i nie określa właściwie, kiedy dochodzi do zrealizowania przez sprawcę znamion tego czynu zabronionego, co jest jego zasadniczą wadą.

**Słowa kluczowe:** obowiązek naprawienia szkody, nawiązka, środek kompensacyjny

## 1. Wprowadzenie

Obszerna nowelizacja<sup>1</sup> Kodeksu karnego<sup>2</sup> uchwalona 7.07.2022 r. objęła swoim zakresem m.in. wprowadzenie do kodeksu nowego czynu zabronionego poprzez dodanie art. 244c. Przewiduje on możliwość orzeczenia kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 w stosunku do osoby, która „uchyla się od wykonania orzeczonego przez sąd na rzecz pokrzywdzonego lub osoby dla niego najbliższej, za przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązki”. Ściganie tego przestępstwa ma nastąpić na wniosek pokrzywdzonego. Nowelizacja przewiduje ponadto, że nie będzie podlegać karze sprawca tego przestępstwa, jeśli „wykonał w całości orzeczonego wobec niego środka kompensacyjnego nie później niż przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego”.

W uzasadnieniu nowelizacji przedstawiono obszernie wyjaśnienie przyczyn wprowadzenia tego czynu zabronionego do kodeksu. Ustawodawca stwierdził bowiem, że było to wskazane z uwagi na dobro chronione przez przepisy rozdziału XXX k.k., którym jest prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu podkreślono: „Z tych względów aksjologia chronionych wartości powinna zostać również uzupełniona o uchylanie się od wykonania orzeczonego przez sąd na rzecz pokrzywdzonego lub jego osoby najbliższej, za przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, obowiązku zadośćuczynienia za doznaną przez inną osobę krzywdę lub nawiązki (projektowany art. 244c k.k.). Jest to bowiem środek reakcji karnej na czyn przestępny, którego celem jest zabezpieczenie majątkowych interesów pokrzywdzonego w związku z popełnionym na jego szkodę przestępstwem. Należy zauważyć, że aktualnie ustawodawca kryminalizuje niewykonanie przez skazanego innych rozstrzygnięć odnoszących się do jego relacji z osobą pokrzywdzonego, takich jak: okresowe opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym czy zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego. Jednocześnie niewykonanie tych środków karnych może być ocenione na płaszczyźnie prawnokarnej konsekwencji popełnienia czynu zabronionego, w związku z którym zostały orzeczone (np. zarządzenie wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności – art. 75 § 2 k.k.). Analogiczna sytuacja występuje w odniesieniu do środka kompensacyjnego, który w tożsamym, a nawet większym stopniu (*pro futuro*), oddziałuje na sytuację faktyczną i prawną pokrzywdzonego w aspekcie realizacji przez oskarżonego swoich obowiązków, nałożonych prawomocnym wyrokiem. Nie ma zatem powodu, aby niewykonanie środka kompensacyjnego podlegało słabszej ochronie prawnokarnej, niż ma to miejsce

<sup>1</sup> Ustawa z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 2600 ze zm.).

<sup>2</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.) – dalej k.k.

w odniesieniu do środków karnych orzeczonych w stosunku do sprawcy, a których treścią jest obowiązek określonego zachowania w stosunku do pokrzywdzonego.

(...) Projekt ogranicza zakres kryminalizacji wprowadzanego przestępstwa do uchylania się od wykonania środków kompensacyjnych orzeczonych na rzecz pokrzywdzonego lub jego osoby najbliższej za przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego. W konsekwencji tego nie obejmuje on uchylania się od wykonania obowiązku orzekanej np. na rzecz Skarbu Państwa lub Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, gdyż celem tego przepisu jest zwiększenie ochrony pokrzywdzonego lub jego osób najbliższych. Kryminalizacji zostało poddane uchylanie się od wykonania środków kompensacyjnych, o których mowa w art. 46 k.k., jak również w innych przepisach. Projekt ogranicza także kryminalizację wyłącznie do uchylania się od wykonania środków kompensacyjnych orzeczonych za przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, aby nie był on stosowany w przypadku skazań za czyny o niskim stopniu społecznej szkodliwości<sup>3</sup>.

Wprowadzenie nowego czynu zabronionego wydaje się być odpowiedzią na postulaty niektórych przedstawicieli doktryny, uznających, że ustawodawca nie zapewnił dostatecznej ochrony prawnej wykonaniu orzeczonego na rzecz pokrzywdzonego środka kompensacyjnego w postaci naprawienia szkody lub obowiązku. Realny problem praktyczny polegał bowiem na tym, że pokrzywdzony nie był czasami w stanie wyegzekwować wykonania tego środka od sprawcy. Jak wskazywał Wojciech Zalewski, „z całą pewnością trudności egzekucyjne są poważnym mankamentem, swoistym «wąskim gardłem» legislacji karnej<sup>4</sup>. Zwracano bowiem uwagę na to, że doprowadzenie do realizacji tego środka przez sprawcę czynu zabronionego jest pozostawione inicjatywie pokrzywdzonego. Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem Edwarda Samborskiego, że „rola sądu karnego w postępowaniu egzekucyjnym kończy się wraz z prawomocnym nadaniem klauzuli wykonalności swoim orzeczeniom lub ugodzie zgodnie z art. 107 k.p.k.<sup>5</sup>”. Stąd też postulowano, by zapewnić osobom pokrzywdzonym wsparcie państwa w przeprowadzaniu egzekucji wobec sprawcy, np. poprzez zwolnienie pokrzywdzonego z konieczności ponoszenia zaliczki na wydatki komornicze, przyznanie roszczeniom pokrzywdzonego pierwszeństwa względem innych roszczeń dochodzonych w toku postępowania egzekucyjnego<sup>7</sup>

<sup>3</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2024, Sejm IX kadencji, s. 79–80 uzasadnienia, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2024> (dostęp: 31.03.2023 r.).

<sup>4</sup> W. Zalewski, *Sprawiedliwość naprawcza: początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006, s. 298.

<sup>5</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.) – dalej k.p.k.

<sup>6</sup> E. Samborski, *Dochodzenie roszczeń cywilnych w procesie karnym*, Warszawa 2008, s. 167. Podobnie np. A. Marek, T. Oczkowski, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 6, *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, red. M. Melezini, Warszawa 2010, s. 721–723, przy czym autorzy – co znamienne – mimo wszystko uważali, że nieuzasadnione byłoby objęcie kontrolą państwa każdego przypadku wykonywania przez sprawcę obowiązku naprawienia szkody i lepszą opcją byłoby po prostu zapewnienie pokrzywdzonym większego zakresu nieodpłatnej pomocy prawnej.

<sup>7</sup> A. Jaworska-Wieloch, *Sprawiedliwość naprawcza w postępowaniu wykonawczym*, [w:] *Idea sprawiedliwości naprawczej a zasady kontynentalnego prawa karnego*, red. T. Dukiet-Nagórska, Katowice 2016, s. 178–179; A. Jaworska-Wieloch, *Przymusowa egzekucja karnoprawnego orzeczenia o naprawieniu szkody*, [w:] *Konsensualizm i kompensacja*

czy wręcz przejęcie przez państwo inicjatywy w przeprowadzaniu postępowania egzekucyjnego z majątku sprawcy na rzecz pokrzywdzonego<sup>8</sup>.

Wymienione propozycje, choć niewątpliwie wprowadzałyby rozwiązania korzystne dla pokrzywdzonego, to nie eliminowałyby jednak ryzyka niemożności wykonania tego obowiązku, gdy w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego nie udawało się wykryć żadnego majątku sprawcy, z którego można było skutecznie zaspokoić roszczenie pokrzywdzonego wynikające z orzeczonego środka kompensacyjnego. Sytuacja ta doprowadziła do pojawienia się głosów domagających się objęcia reakcją prawnokarną niewykonania przez sprawcę środka kompensacyjnego w postaci naprawienia szkody. To bowiem miało zapobiegać sytuacjom, gdy sprawca uchylał się od wykonania tego obowiązku. Przykładowo Krzysztof Maksymowicz wskazywał na możliwość orzeczenia zastępczej kary pozbawienia wolności w przypadku niewykonania tego obowiązku – analogicznie do sytuacji, gdy sprawca nie wykonuje kary grzywny i orzeka się zastępczą karę pozbawienia wolności<sup>9</sup>. Przede wszystkim warto jednak zwrócić uwagę, że Rafał Citowicz i Martyna Pieszczyk<sup>10</sup> postulowali rozwiązanie, zgodnie z którym naprawienie szkody zostałoby włączone do wymienionego w art. 244 k.k. katalogu środków karnych i jego niewykonanie podlegałoby penalizacji na analogicznych zasadach, jak np. nieprzestrzeganie orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów<sup>11</sup>.

---

*a podstawy odpowiedzialności karnej*, red. I. Sepiolo-Jankowska, Warszawa 2016, s. 99; W. Zalewski, R. Skarbek, *Funkcja kompensacyjna prawa karnego oraz wybrane zagadnienia egzekucji roszczeń zasądzonych w postępowaniu karnym*, [w:] *Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacja*, red. W. Cieślak, S. Steinborn, Warszawa 2013, s. 564.

<sup>8</sup> W. Zalewski, *Sytuacja pokrzywdzonego przestępstwem w świetle ostatnich nowelizacji prawa karnego*, [w:] *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, red. T. Dukiet-Nagórska, Bielsko-Biała 2006, s. 114–115; R. Giętowski, *Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę*, [w:] *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym Kodeksie karnym*, red. P. Daniłuk, Warszawa 2017, s. 425.

<sup>9</sup> K. Maksymowicz, *Kilka uwag o obowiązku naprawienia szkody w prawie karnym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2001/8, s. 116.

<sup>10</sup> R. Citowicz, M. Pieszczyk, *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny a roszczenia cywilnoprawne*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2012/28, s. 32.

<sup>11</sup> W późniejszym okresie podobny pogląd wyrażała także Patrycja Brózek: „Należy przy tym wskazać, że jeśli sąd zastosuje ten obowiązek w charakterze środka kompensacyjnego, a nie warunku probacyjnego, to właściwie jedyne konsekwencje, jakie sprawca aktualnie może ponieść w przypadku jego niewykonania, dotyczą w zasadzie tylko kwestii związanych z zatarciem skazania. W związku z tym w ramach postulatów *de lege ferenda* zasadne byłoby rozszerzenie penalizacji art. 244 KK o niestosowanie się przez sprawcę celowo (w sposób zawiniony) do orzeczonego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, i to pomimo tego, że odnosi się on w zasadzie do środków karnych. Podobnie należałoby to uczynić w stosunku do pozostałych środków o charakterze kompensacyjnym, tj. nawiązki. Zabezpieczenie realizacji takiego obowiązku przy pomocy odpowiedniej sankcji karnej wydaje się być wskazane” – P. Brózek, *Problem „uchylania się od naprawienia wyrządzonej szkody lub krzywdy przez sprawcę przestępstwa*, „Monitor Prawniczy” 2021/22, s. 1191, <https://doi.org/10.32027/MOP.21.22.3> (dostęp: 7.04.2023 r.). Należy jednak zaznaczyć, że w innym miejscu autorka wyrażała pogląd, który można uznać za poniekąd przeciwny do wyżej przywołanego: „Jednak niewątpliwie naprawienie szkody nie powinno stać się karą, ponieważ nie wyraża ono dolegliwości porównywalnej jakościowo z karą, nie spełnia ono jej wszystkich funkcji” (P. Brózek, *Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę – główna czy jedyna forma kompensacji szkody na rzecz pokrzywdzonego na gruncie prawa karnego?*, „Prokuratura i Prawo” 2021/9, s. 136–137).

Dodany do k.k. art. 244c w swoich założeniach odwołuje się właśnie do tej ostatniej koncepcji. Różnica polega jedynie na wprowadzeniu karalności niewykonania środka kompensacyjnego poprzez utworzenie nowej jednostki redakcyjnej, a nie przez poszerzenie katalogu środków karnych przewidzianego w art. 244 k.k. o naprawienie szkody i nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego. Wynika to jednak z tego, że naprawienie szkody i nawiązka nie mają obecnie charakteru środka karnego (takie ich klasyfikowanie było aktualne w momencie wysunięcia przywołanego postulatu *de lege ferenda* przez wskazanych autorów). Niezasadne byłoby zatem ich umieszczanie w gronie środków karnych wymienionych w art. 244 k.k. Odmienny charakter środków kompensacyjnych w porównaniu do środków karnych widać także w zastosowaniu innego określenia czynności sprawczej co do niewykonania każdego z tych środków. Co do środków karnych z art. 244 k.k. ustawodawca penalizuje niestosowanie się do orzeczonych przez sąd zakazów wynikających z konkretnych środków karnych zastosowanych wobec sprawców. Natomiast w art. 244c penalizacji ma podlegać uchylanie się od wykonania środka kompensacyjnego – co będzie jeszcze szerzej omówione w tej pracy.

Niemniej jednak, mimo różnic redakcyjnych, w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że ustawodawca w zbliżony sposób traktuje obecnie niewykonanie zakazów wynikających z orzeczenia środka karnego i niewykonanie przez sprawcę środków kompensacyjnych, albowiem za obie te sytuacje grozi sprawcy orzeczenie kary pozbawienia wolności w tym samym wymiarze. Traktowanie analogicznie środków karnych i środków kompensacyjnych, które – jak wynika nawet z ich nazwy – służyć mają różnym celom, może jednak budzić pewne wątpliwości. Intencją niniejszego opracowania jest zatem zweryfikowanie, czy wprowadzony do k.k. czyn zabroniony nie zaburza spójności aksjologicznej systemu prawa karnego. Przyjmowanie rozwiązań korzystnych dla pokrzywdzonego, choć – według opinii autora niniejszej pracy – generalnie słuszne, nie powinno prowadzić np. do kolizji z podstawowymi założeniami instytucji naprawienia szkody czy nawiązki. Zasadne jest ponadto zwrócenie uwagi na to, że analiza wprowadzanego rozwiązania z wykorzystaniem metody formalno-dogmatycznej musi prowadzić do istotnych wątpliwości co do rozwiązań w jego konstrukcji przyjętych przez ustawodawcę.

## 2. Wątpliwości dotyczące spójności aksjologicznej art. 244c k.k. z instytucją naprawienia szkody jako środka kompensacyjnego

Zasadnicza wątpliwość aksjologiczna, jaką budzi wprowadzana regulacja, dotyczy sprzeczności pomiędzy założeniami art. 244c a założeniami instytucji środka kompensacyjnego, szczególnie w odniesieniu do obowiązku naprawienia szkody. Ustawodawca w uzasadnieniu omawianej nowelizacji, w przytoczonym wyżej fragmencie, dokonał bowiem swoistego zdefiniowania tego obowiązku (jak i nawiązki), określając je jako „środek reakcji karnej na czyn przestępny, którego celem jest

zabezpieczenie majątkowych interesów pokrzywdzonego w związku z popełnionym na jego szkodę przestępstwem<sup>12</sup>.

W tym miejscu należy jednak przypomnieć, że ustawą z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw<sup>13</sup>, która weszła w życie 1.07.2015 r., dokonano istotnej nowelizacji przepisów dotyczących naprawienia szkody i nawiązki orzekanej na rzecz pokrzywdzonego. Przede wszystkim wyłączono je z katalogu środków karnych, umieszczając przepisy dotyczące ich stosowania w nowo utworzonym rozdziale Va k.k. „Przepadek i środki kompensacyjne”. Konsekwencją tego było zaprzestanie traktowania ich jako środków karnych. Co do samego naprawienia szkody, to w treści art. 46 § 1 k.k. wyraźnie zaznaczono, że sąd karny, orzekając o nałożeniu na sprawcę obowiązku naprawienia szkody, stosuje przepisy prawa cywilnego. Ponadto wyeliminowano niestosowanie przy orzekaniu obowiązku naprawienia szkody przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczeń.

Przed wszystkim jednak znowelizowano także art. 56 k.k., któremu nadano następujące brzmienie: „Przepisy art. 53, art. 54 § 1 oraz art. 55 stosuje się odpowiednio do orzekania innych środków przewidzianych w tym kodeksie, z wyjątkiem obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”. Z powyższego wynika, że przy orzekaniu obowiązku naprawienia szkody jako środka kompensacyjnego nie powinniśmy brać pod uwagę przepisów określających dyrektywy wymiaru kary. W odniesieniu do tej zmiany nowelizacyjnej wskazano: „Wyłączenie stosowania tych przepisów wobec obowiązku naprawienia szkody oznacza, że przy nakładaniu tego obowiązku na sprawcę nie mają znaczenia jakiegokolwiek cele i dyrektywy mające znaczenie przy wymierzaniu sankcji karnej. Podkreśla to zatem – przynajmniej na pierwszy rzut oka – niepenalny charakter obowiązku naprawienia szkody. Wydaje się zatem, że przy nakładaniu tego środka należy brać pod uwagę tylko i wyłącznie przepisy prawa cywilnego i określone w nim zasady zobowiązywania sprawcy do restytucji wyrządzonej szkody<sup>14</sup>.”

Omawiane zmiany legislacyjne doprowadziły do przyjęcia w pełni uzasadnionego wniosku, że podstawową funkcją pełnioną przez instytucję naprawienia szkody w prawie karnym po 2015 r. jest funkcja kompensacyjna, a nie penalna<sup>15</sup>. Warto przytoczyć w tym miejscu chociażby następującą wypowiedź Michała Królikowskiego i Roberta Zawłockiego<sup>16</sup>: „obowiązek naprawienia szkody stanowi instytucję prawa cywilnego w postępowaniu karnym, a jego celem jest – uwzględnwszy ekonomikę procesową – cywilnoprawne odszkodowanie w związku z popełnionym

<sup>12</sup> <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2024> (dostęp: 31.03.2023 r.).

<sup>13</sup> Dz.U. z 2015 r. poz. 396.

<sup>14</sup> Ł. Pilarczyk, *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Poznań 2019, s. 91.

<sup>15</sup> Tak: K. Witkowska-Moździerz, *Środki kompensacyjne w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego*, [w:] *Reforma prawa karnego*, red. I. Sepiolo-Jankowska, Warszawa 2014, s. 202; A. Muszyńska, K. Łuczarski, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem – uwagi na tle nowelizacji kodeksu karnego z dnia 20 lutego 2015 r.*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2015/3, s. 116; M. Iwański, M. Jakubowski, K. Pałka, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 181. Odmienne poglądy w tym przedmiocie: R. Giętkowski, *Obowiązek...*, s. 399–402.

<sup>16</sup> M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 359–360.

przestępstwem. Na tej podstawie można stwierdzić, że zbliżony jest on bardziej do instrumentu w postaci pozwu adhezyjnego (cywilnego w postępowaniu karnym), niż do dawnego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody. W istocie sprowadza się on bowiem do postępowania cywilnego w ramach postępowania karnego<sup>17</sup>.

Podobne stanowisko zostało zaakceptowane także przez orzecznictwo, co widoczne jest w następującej wypowiedzi Sądu Apelacyjnego w Warszawie<sup>18</sup>: „W wyniku noweli do Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r. do orzekania obowiązku naprawienia szkody stosuje się przepisy prawa cywilnego. Tak więc ustawodawca w art. 46 § 1 k.k. wprost odwołał się do przepisów prawa cywilnego, w związku z powyższym obowiązek naprawienia szkody stracił penalny charakter, a stał się środkiem o charakterze wyłącznie kompensacyjnym. Oznacza to, że orzekanie o nim w procesie karnym stanowi rozstrzygnięcie w zakresie odpowiedzialności cywilnej<sup>19</sup>”.

Warto też w tym kontekście zwrócić uwagę na uzupełniający powyższą wypowiedź pogląd Sądu Najwyższego<sup>20</sup>: „Nie ma racjonalnych przyczyn do różnicowania charakteru orzeczenia o odszkodowaniu, jeżeli jest taka sama podstawa materialna orzeczenia, w zależności od tego, czy orzeczenie to wydał sąd karny, czy sąd cywilny. Nie ma też normatywnych przeszkód, aby orzeczenie sądu karnego o odszkodowaniu, wydane na podstawie przepisów prawa cywilnego, w zakresie praw i obowiązków podmiotu, którego dotyczy, wywołało takie same skutki jak orzeczenie sądu cywilnego”. Co interesujące, został on wygłoszony jeszcze w odniesieniu do brzmienia art. 46 k.k. sprzed omawianej nowelizacji, a zatem tym bardziej wydaje się on uzasadniony w kontekście nowego sformułowania tego przepisu.

Należałoby zatem stwierdzić, że po nowelizacji z 2015 r. obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym jest co prawda w pewien sposób nadal przewidzianym przez prawo karne środkiem reakcji na przestępstwo, jednak pełni on przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Jego stosowanie stanowi przejaw odpowiedzialności cywilnej, a nie karnej, sprawcy i jedynie z uwagi na chęć ułatwienia pokrzywdzonemu

<sup>17</sup> Podobnie np. K. Oleksy, *Charakter prawny obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem a przedmiot i paradygmat procesu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2019/5, s. 52. Jeszcze na gruncie stanu prawnego sprzed 2015 r. podobny pogląd wyraził np. Marek Sławiński, stwierdzając, że w przypadku roszczeń będących efektem popełnienia przestępstwa „mamy do czynienia z jednym i tym samym roszczeniem, które może być realizowane na dwa różne sposoby”, czyli poprzez wykorzystanie postępowania cywilnego albo postępowania karnego (M. Sławiński, *Czy naprawienie szkody w procesie karnym musi być tak trudne?*, [w:] *Kluczowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011, s. 313). Analogiczne stanowisko zajęła także Ewa Piróg: „określenie treści i charakteru chronionych praw pokrzywdzonego, jak również i konsekwencji ich naruszenia, zawarte jest w przepisach prawa cywilnego, natomiast kodeks karny nie zawiera żadnych regulacji w tym przedmiocie. Nie sposób zatem uznać, że czym innym jest obowiązek odszkodowawczy orzekany w procesie cywilnym, a czym innym obowiązek naprawienia szkody orzekany w procesie karnym. Mamy tu do czynienia z wykorzystaniem w procesie karnym instytucji cywilnej dla osiągnięcia pożądanego z punktu widzenia prawa karnego celu, czyli pojednania sprawcy i pokrzywdzonego oraz uwzględnienia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego” (E. Piróg, *Konsekwencje uruchomienia poszczególnych trybów dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wynikającej z przestępstwa*, [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 534).

<sup>18</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego (dalej SA) w Warszawie z 22.11.2021 r., II AKa 134/21, LEX nr 3304527.

<sup>19</sup> Analogiczny pogląd wyraził np. SA we Wrocławiu w wyroku z 22.03.2021 r., II AKa 85/20, LEX nr 3324495.

<sup>20</sup> Wyrok Sądu Najwyższego (dalej SN) z 27.11.2020 r., IV KK 230/19, OSNKW 2021/1, poz. 1.



uzyskania naprawienia tej szkody kwestia ta jest rozstrzygana w toku postępowania karnego.

Wracając tymczasem do uzasadnienia wprowadzenia do k.k. art. 244c, rozumienie naprawienia szkody przyjęte przez ustawodawcę w uzasadnieniu ustawy nowelizacyjnej pozornie wydaje się odpowiadać sposobowi jego rozumienia po zmianach legislacyjnych dokonanych w 2015 r. Wątpliwość musi budzić nazywanie go przez ustawodawcę „środkiem reakcji karnej”. Takie sformułowanie można uznać za trafne w odniesieniu do nawiązki, do której w dalszym ciągu stosuje się dyrektywy wymiaru kary. Jednakże w kontekście naprawienia szkody bardziej zasadne byłoby określenie tej instytucji jako środka reakcji na przestępstwo przewidzianego przez prawo karne, ale niekoniecznie mającego charakter karny. Wydaje się zatem, że ustawodawca – mimo świadomości, że naprawienie szkody jest środkiem kompensacyjnym – w dalszym ciągu w pewien sposób traktuje tę instytucję tak, jakby był to środek karny.

To jednak wywołuje zasadniczą wątpliwość co do zasadności objęcia art. 244c k.k. obowiązku naprawienia szkody. Ideą ustawodawcy jest bowiem, jak widać, traktowanie naprawienia szkody jak środka karnego i stąd wynika chęć penalizacji jego niewykonania. Tymczasem naprawienie szkody nie jest traktowane jak środek karny przez Kodeks karny i nie świadczy o tym bynajmniej tylko inna nazwa, ale przede wszystkim to, że do jego orzekania nie stosuje się dyrektyw wymiaru kary i orzeka się ten obowiązek nie na podstawie przepisów prawa karnego, ale przepisów cywilnoprawnych (wprost wynika to z treści art. 46 § 1 k.k.). Natomiast środki karne orzekane są na podstawie wyłącznie odpowiednich przepisów prawa karnego, z uwzględnieniem dyrektyw wymiaru kary. Jest to zasadnicza różnica pomiędzy tymi dwiema instytucjami. Tymczasem ustawodawca zdaje się jej nie zauważać, penalizując niewykonanie obowiązku naprawienia szkody. Innymi słowy, art. 244c k.k. jest w swoich założeniach całkowicie niekompatybilny z zasadami orzekania o naprawieniu szkody w procesie karnym, albowiem traktuje jak środek karny instytucję, która środkiem karnym w żadnym wypadku nie jest.

Jeżeli natomiast przyjmie się, że naprawienie szkody w prawie karnym jest elementem odpowiedzialności cywilnej, o którym jedynie z przyczyn funkcjonalnych orzeka się w toku procesu karnego, to art. 244c k.k. jawi się jako rozwiązanie tym bardziej kontrowersyjne. Ustawodawca wprowadza tutaj bowiem możliwość pociągnięcia kogoś do odpowiedzialności karnej za niespłacenie swoich zobowiązań finansowych<sup>21</sup>. Jest to rozwiązanie dalece kontrowersyjne i nieznane dotychczas polskiemu prawu. Rzecz jasna, można uzasadnić wprowadzenie takiej regulacji tym, że dotyczy to niespłacenia zobowiązania będącego efektem popełnienia czynu zabronionego, jednak należy w tym momencie postawić zasadnicze pytanie: dlaczego art. 244c nie obejmuje właściwie penalizacją niewykonania wyroku sądu cywilne-

<sup>21</sup> Anna Jaworska-Wieloch wyraziła jednak pogląd, że cywilistyczny charakter obowiązku naprawienia szkody nie jest wystarczającym uzasadnieniem dla braku negatywnych konsekwencji dla sprawcy z powodu niewykonania obowiązku naprawienia szkody (A. Jaworska-Wieloch, *Sprawiedliwość...*, [w:] *Idea...*, s. 160).

go nakazującego sprawcy przestępstwa zapłacenie odszkodowania lub zadośćuczynienia pokrzywdzonemu lub jego rodzinie?

Zasadniczo bowiem tylko od decyzji pokrzywdzonego zależy to, czy zdecyduje się pozwać sprawcę przestępstwa o odszkodowanie w toku procesu cywilnego, czy też złożyć wniosek o orzeczenie naprawienia szkody w procesie karnym. Jest to jego suwerenna decyzja i to zazwyczaj od niej będzie jedynie zależało to, czy obowiązek naprawienia szkody zostanie zasądzony wyrokiem sądu cywilnego (jako samodzielne orzeczenie), czy wyrokiem sądu karnego (jako dodatkowe rozstrzygnięcie w wyroku, będące wynikiem skazania sprawcy lub warunkowego umorzenia wobec niego postępowania). Jednakże ta decyzja podejmowana z punktu widzenia pokrzywdzonego okazuje się kluczowa z perspektywy sprawcy. Wybór jednej z tych dróg dochodzenia roszczenia przez pokrzywdzonego determinuje to, czy sprawcy czynu grozić będzie w przyszłości dodatkowa odpowiedzialność karna za niewykonanie tego zobowiązania.

Według oceny autora niniejszej pracy trudno racjonalnie uzasadnić tak znaczące różnice w skutkach rozstrzygnięcia o tym samym roszczeniu przez dwa różne sądy. Jeżeli pokrzywdzony zdecyduje się pozwać sprawcę, jedyną konsekwencją niewykonania przez pozwanego tego zobowiązania w wyniku przegranej przez niego sprawy cywilnej będzie wszczęcie wobec niego postępowania egzekucyjnego i być może zajęcie w jego wyniku posiadanego przez niego majątku. Jeżeli natomiast pokrzywdzony zdecyduje się złożyć wniosek o naprawienie szkody w procesie karnym i sąd karny zobowiąże sprawcę do spełnienia tego samego zobowiązania (opiewającego na tę samą kwotę, dotyczącego relacji pomiędzy tymi samymi osobami i będącego efektem tego samego zdarzenia faktycznego) jako środka kompensacyjnego, konsekwencją grożącą sprawcy za niewykonanie tego obowiązku będzie już nie tylko możliwość zajęcia jego mienia, lecz także ryzyko skazania go na karę pozbawienia wolności.

Różnica pomiędzy skutkami wyboru jednej z tych dróg przez pokrzywdzonego jest zatem dla sprawcy wręcz drastyczna<sup>22</sup>. Jak tymczasem zauważył Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku w sprawie IV KK 230/19<sup>23</sup>, brak jest przeszkód, aby orzeczenie sądu karnego o odszkodowaniu, wydane na podstawie przepisów prawa cywilnego, wywołało takie same skutki jak orzeczenie sądu cywilnego dotyczącego tożsamego roszczenia. Spostrzeżenie SN jest trafne, skoro sąd karny orzeka przecież

<sup>22</sup> Analogiczny pogląd wyraził Rzecznik Praw Obywatelskich, oceniając jednak tę sytuację z perspektywy pokrzywdzonego: „wprowadza to niedopuszczalne z punktu widzenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zróżnicowanie sytuacji prawnej osób pokrzywdzonych przestępstwem. Jeśli bowiem dojdzie do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody albo obowiązku zadośćuczynienia krzywdzie w postępowaniu cywilnym, sytuacja prawna poszkodowanego przestępstwem, z którego wynikają orzeczone obowiązki, będzie w wyniku wprowadzenia art. 244c k.k. mniej korzystna niż sytuacja prawna pokrzywdzonego, na rzecz którego o wskazanych obowiązkach sąd orzekł w postępowaniu karnym. (...) Powstaje zatem pytanie, czy uzasadnione jest różnicowanie sytuacji, kiedy pokrzywdzony dochodzi roszczeń cywilnoprawnych wynikających z przestępstwa w procesie karnym i kiedy robi to w postępowaniu cywilnym. Następowaloby bowiem *de facto* ukaranie za niewywiązanie się z obowiązku mającego w dużej mierze charakter cywilnoprawny” – *Zaostrenie Kodeksu karnego przez Sejm. Uwagi RPO dla Senatu*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-sejm-kodeks-karny-zaostrenie-uwagi-senat> (dostęp: 7.04.2023 r.).

<sup>23</sup> OSNKW 2021/1, poz. 1.

o obowiązku naprawienia szkody na podstawie przepisów prawa cywilnego – i to tych samych, na podstawie których orzekałby sąd cywilny, rozstrzygając o zasadności roszczeń pokrzywdzonego.

W istocie nie ma zatem żadnych racji, aby odmiennie traktować orzeczenie sądu karnego o naprawieniu szkody od tożsamego orzeczenia sądu cywilnego, dotyczącego odszkodowania za szkodę będącą wynikiem przestępstwa. W obu przypadkach stosujemy tożsame przepisy prawa cywilnego, a ponieważ do obowiązku naprawienia szkody orzeczanego przez sąd karny nie stosuje się dyrektyw wymiaru kary, brak jest podstaw, aby przypisywać mu radykalnie odmiennie funkcje niż naprawieniu szkody orzeczanemu przez sąd cywilny. Działanie ustawodawcy ograniczające karalność niewykonania takiego obowiązku jedynie w wypadku jego orzeczenia przez sąd karny w formie środka kompensacyjnego jest zatem pozbawione jakichkolwiek podstaw. Nie może nią bowiem być wyłącznie to, że orzeczenie w tym przedmiocie wydał sąd karny, skoro – jak wyżej wspomniano – to orzeczenie sądu karnego ma w istocie identyczny charakter co do orzeczenia sądu cywilnego. Ponadto powtórzyć należy, że nieuzasadnione byłoby decydowanie o możliwości poniesienia przez sprawcę czynu dodatkowej odpowiedzialności karnej jedynie w wyniku decyzji pokrzywdzonego o wyborze drogi dochodzenia przez siebie roszczeń.

Skoro zatem ustawodawca, chcąc uniknąć zarzutu niekonsekwencji, zdecydował się wprowadzić omawiane rozwiązanie, winien objąć nim także niewykonanie wyroku sądu cywilnego, jeżeli dotyczy zobowiązania do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. To jednak oczywiście prowadziłoby do zarzutu nadmiernej penalizacji, albowiem w ten sposób doszłoby do karalności nieregulowania swoich zobowiązań finansowych, co byłoby rozwiązaniem bardzo daleko idącym. Trudno też byłoby określić w wielu sytuacjach, czy dany wyrok sądu cywilnego zasądzający roszczenie jest efektem popełnienia przez pozwanego przestępstwa, czy też nie, albowiem sąd cywilny nie jest co do zasady zobowiązany do tego, aby taką kwestię stwierdzać w wyroku. Jego cel polega jedynie na ustaleniu, czy powództwo jest uzasadnione w świetle prawa cywilnego.

Objęcie karalnością uchylania się od wykonania wyroku sądu cywilnego będącego wynikiem przestępstwa i zasądzającego odszkodowanie lub zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego byłoby zatem nie tylko kontrowersyjne, ale trudno wykonalne (przynajmniej bez dokonania najpierw nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego<sup>24</sup>). Z drugiej jednak strony wprowadzone do k.k. rozwiązanie nie jest ani konsekwentne, ani sprawiedliwe. Z perspektywy pokrzywdzonego o wiele bardziej racjonalne według nowego stanu prawnego będzie złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa z wnioskiem o naprawienie szkody przez sprawcę, niż składanie pozwu cywilnego przeciwko sprawcy.

Pokrzywdzony powinien bowiem wybrać jedną drogę dochodzenia swoich roszczeń wynikających z popełnienia na jego szkodę czynu zabronionego. To wyraźnie wynika z treści art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k., uniemożliwiającego orzeczenie obowiązku

<sup>24</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.).

naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Jeżeli zatem pokrzywdzony doprowadzi do wydania wyroku sądu cywilnego zasądającego na jego rzecz świadczenie od sprawcy czynu zabronionego, to nie będzie mógł już uzyskać w odniesieniu do tego samego roszczenia środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w postępowaniu karnym.

O ile obecnie nie zawsze w takich sytuacjach inicjowanie karnoprawnej drogi uzyskania odszkodowania lub zadośćuczynienia jest bardziej korzystne dla pokrzywdzonego, to sytuacja zmieni się po wejściu w życie art. 244c k.k., gdy to rozwiązanie stanie się bardziej opłacalne dla pokrzywdzonych, skoro sprawca, obawiając się odpowiedzialności karnej z tego przepisu, może być bardziej skłonny do dobrowolnego wykonania tego obowiązku. To jednak powoduje, że w wielu sytuacjach, gdy pokrzywdzony dopiero jako ostateczność traktowałby do tej pory inicjowanie postępowania karnego przeciwko sprawcy, chcąc w pierwszej kolejności uzyskać należne mu środki pieniężne na drodze cywilnoprawnej, teraz będzie decydował się na złożenie zawiadomienia o przestępstwie, zamiast występować z powództwem przeciwko sprawcy. To rozwiązanie jawi się jednak jako wysoce wątpliwe z punktu widzenia zasady traktowania prawa karnego jako *ultima ratio*. Prowadzić to może bowiem do wszczynania postępowania karnego w sytuacjach, gdy konflikt pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą mógłby zostać rozwiązany na gruncie prawa cywilnego.

Warto też zauważyć, że nawet przed wprowadzeniem do polskiego prawa art. 244c k.k. pokrzywdzony, który dochodził naprawienia szkody od sprawcy na drodze postępowania karnego, korzystał z większych ułatwień w porównaniu do powoda cywilnego dochodzącego tożsamego roszczenia. Przede wszystkim pokrzywdzony ma prawo złożenia wniosku o naprawienie szkody bez konieczności uiszczenia opłaty od pozwu. Nie ponosi żadnych konsekwencji finansowych jego nieuwzględnienia, w przeciwieństwie do postępowania cywilnego, w którym w przypadku oddalenia powództwa byłby co do zasady zobowiązany do poniesienia kosztów postępowania. Złożenie wniosku o naprawienie szkody powoduje, że nie musi on wykazywać wyczerpująco swoich roszczeń, albowiem w dużej mierze ten obowiązek spoczywać będzie na sądzie orzekającym w sprawie karnej. Nie jest także konieczne składanie przez niego sformalizowanego pozwu, albowiem wystarczy jedynie złożenie krótkiego wniosku o naprawienie szkody (może być on złożony nawet ustnie do protokołu<sup>25</sup>). Jeżeli jest ponadto oskarżycielem posiłkowym, będzie miał prawo skarżenia rozstrzygnięcia sądu w zakresie naprawienia szkody bez konieczności uiszczenia opłaty od apelacji, co w procesie cywilnym byłoby możliwe dopiero po zwolnieniu go od kosztów<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> Taką możliwość zaakceptował np. SA w Warszawie w wyroku z 26.06.2002 r., II AKa 219/02, OSA 2003/1, poz. 3.

<sup>26</sup> Ł. Pilarczyk, *Obowiązek...*, s. 305–306.

Nie jest też tak, że sprawca czynu zabronionego nie ponosił żadnych negatywnych konsekwencji niewykonania obowiązku naprawienia szkody nakładanego przez niego wyrokiem sądu karnego. Po pierwsze, środek ten mógł być orzeczony jako obowiązek probacyjny, a zatem uchylanie się od jego wykonania mogło doprowadzić do odwołania zastosowania wobec sprawcy przywileju probacyjnego. Po drugie, zgodnie z art. 107 § 6 k.k., jeżeli orzeczono wobec sprawcy środek kompensacyjny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem wykonania tego środka. Po trzecie, art. 83 k.k. przewiduje, że „skazanego na karę ograniczenia wolności, który odbył przynajmniej połowę orzeczonej kary, przy czym przestrzegał porządku prawnego, jak również wykonał nałożone na niego obowiązki, orzeczone środki karne, środki kompensacyjne i przepadek, sąd może zwolnić od reszty kary, uznając ją za wykonaną”. Naprawienie szkody przez sprawcę jest zatem okolicznością, którą sprawca musi uwzględnić, jeżeli zamierza się ubiegać o uznanie kary ograniczenia wolności za przedterminowo wykonaną, gdyż bez wykonania tego obowiązku nie będzie możliwe uzyskanie tego przywileju. Po czwarte, zgodnie z art. 43zaa § 1 pkt 2 Kodeksu karnego wykonawczego<sup>27</sup> uchylanie się od wykonania środka kompensacyjnego jest jedną z przesłanek powodujących możliwość uchylenia przez sąd penitencjarny zezwolenia na odbycie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego.

Oczywiście dolegliwości te albo są ograniczone tylko do niektórych przypadków nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody, albo też są o wiele mniej dotkliwe niż rozwiązanie przewidziane w art. 244c k.k. Niemniej jednak nawet w obecnym stanie prawnym sprawca niewykonujący obowiązku naprawienia szkody musi liczyć się z pewnymi dolegliwościami związanymi z niewykonaniem tego obowiązku, a sam pokrzywdzony ma zazwyczaj łatwiejszą drogę do jego uzyskania w toku postępowania karnego niż cywilnego. Czyni to zatem tym bardziej wątpliwym sens wprowadzania omawianej regulacji.

### 3. Wątpliwości dotyczące konstrukcji art. 244c k.k.

Pierwsza wątpliwość dotycząca samego sformułowania art. 244c k.k. dotyczy tego, że naprawienie szkody w prawie karnym występuje w dwóch postaciach: środka kompensacyjnego i obowiązku probacyjnego. Co prawda, literalne brzmienie art. 244c k.k. wyraźnie ogranicza zakres penalizacji wyłącznie do środków kompensacyjnych, stąd nie może budzić wątpliwości, że omawiany przepis dotyczy tylko naprawienia szkody w postaci środka kompensacyjnego, a nie obowiązku probacyjnego. Zasadność takiego rozwiązania może być jednak dyskusyjna.

Jak bowiem wynika z treści art. 72 § 2 k.k., sąd przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary może „zobowiązać skazanego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części, chyba że orzekł środek kompensacyjny”.

<sup>27</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 127).

Wynika z tego zatem, że przy warunkowym zawieszeniu kary na sprawcę może zostać nałożone zobowiązanie do naprawienia szkody w postaci środka kompensacyjnego.

Tymczasem zgodnie z art. 75 § 2 k.k. sąd może zarządzić wykonanie kary, jeżeli skazany w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, a jednym z przykładów tego rodzaju sytuacji jest uchylanie się od wykonania nałożonych obowiązków, a zatem także obowiązku naprawienia szkody. W takiej sytuacji sprawca, uchylając się od naprawienia szkody, ryzykuje koniecznością odbycia kary, której wykonanie zostało wcześniej warunkowo zawieszono. Wydaje się, że nieuzasadnione byłoby, aby w tej sytuacji wszczynać przeciwko niemu dodatkowo kolejne postępowanie karne, tym razem na podstawie art. 244c k.k. Sprawca uchylający się bowiem od wykonania tego obowiązku ponosiłby dwukrotnie prawnokarne konsekwencje swojego jednostkowego zachowania. Nie tylko bowiem byłaby wobec niego wykonywana wcześniej orzeczona kara pozbawienia wolności, ale dodatkowo jeszcze mógłby on zostać na nią ponownie skazany na podstawie art. 244c k.k. Obie te konsekwencje aktualizowałoby jedno i to samo zaniechanie, którym byłoby niewykonanie obowiązku naprawienia szkody orzeczanego w postaci warunku probacyjnego. Trudno nie uznać takiego rozwiązania za zbyt dalece represyjne<sup>28</sup>.

Wątpliwości musi także budzić to, że w lepszej sytuacji znajdzie się sprawca, który nie naprawił szkody, ale zobowiązanie miało charakter obowiązku probacyjnego. Niezrealizowanie tego obowiązku nie będzie bowiem skutkowało popełnieniem czynu z art. 244c k.k., skoro dotyczy on tylko braku naprawienia szkody w postaci środka kompensacyjnego. Dyskusyjne jest jednak tak znaczne uprzywilejowanie sprawców, na których nałożono obowiązek naprawienia szkody właśnie w tej postaci<sup>29</sup>. Trudno znaleźć dla takiej konstrukcji jakiegokolwiek racjonalne podstawy. Nie wydaje się, aby pomiędzy tymi dwiema postaciami obowiązku naprawienia szkody istniały

<sup>28</sup> Nieobjęcie penalizacją przez art. 244c k.k. niewykonania naprawienia szkody w postaci obowiązku probacyjnego może być też przedmiotem krytyki, o czym świadczy następujący fragment opinii Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych z 30.09.2021 r. w sprawie projektu z 16.09.2021 r.: „W proponowanym przepisie projektodawca przewiduje penalizację uchylenia się od obowiązku statutowanego w art. 46 KK, co oznacza, że poza zakresem ochrony prawnokarnej w jego ramach przewidzianej pozostaje realizacja obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia doznanej krzywdzie w sytuacjach, w których stanowi on warunek probacyjny związany z zastosowaniem warunkowego zawieszenia wykonania kary lub warunkowego umorzenia postępowania karnego. Przekłada się to bezpośrednio na niezajdujące dostatecznego uzasadnienia zróżnicowanie sytuacji prawnej skazanego, na którym ciąży taki sam co do istoty obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie krzywdzie, w zależności od tego, czy został orzeczony jako środek kompensacyjny na podstawie art. 46 KK czy jako środek warunkujący zastosowanie określonej instytucji probacyjnej” – <http://obsil.kirp.pl/wp-content/uploads/2021/10/21.10.01-Opinia-OBSiL-KK.pdf> (dostęp: 7.04.2023 r.).

<sup>29</sup> Por. B. Kolarz, M. Literski, K. Sączek, *Obowiązki probacyjne (istota, założenia, cele oraz stosowanie w praktyce sądowej)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018/1, s. 81-82. Jak słusznie podkreślają autorzy, właściwie trudno wskazać różnice pomiędzy naprawieniem szkody jako środkiem kompensacyjnym orzeczonym przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary a orzeczonym w takiej sytuacji w postaci obowiązku probacyjnego: „w perspektywie art. 75 § 2 k.k. środki kompensacyjne i tak stają się *de facto* zobowiązaniami, które muszą zostać w okresie próby wykonane”. Dlatego też autorzy postulują rezygnację z tego sztucznego podziału i wprowadzenie zasady orzekania przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary naprawienia szkody wyłącznie w postaci środka kompensacyjnego.

tak drastyczne różnice, aby uzasadniało to całkowicie odmienną sytuację prawną sprawcy w zależności od tego, która z tych postaci naprawienia szkody zostanie na niego nałożona<sup>30</sup>.

Na marginesie warto też zauważyć, że Andrzej Zoll wskazuje, iż można mieć wątpliwości, czy obowiązek naprawienia szkody orzekany przy warunkowym umorzeniu postępowania nie ma również charakteru środka kompensacyjnego. Autor zauważa, że zgodnie z art. 68 § 2 k.k. sąd może podjąć warunkowo umorzone postępowanie karne także wtedy, jeżeli sprawca uchylił się od wykonania orzeczonych środków kompensacyjnych, co może sugerować, że naprawienie szkody orzekane przy warunkowym umorzeniu postępowania ma jednak charakter środka kompensacyjnego<sup>31</sup>. Jeśliby zaakceptować pogląd autora, to również w kontekście warunkowego umorzenia postępowania karnego pojawia się realny problem, kiedy sąd karncy winien orzekać naprawienie szkody jako obowiązek probacyjny, a kiedy jako środek kompensacyjny, wobec objęcia niewykonania tego obowiązku sankcją przewidzianą przez art. 244c k.k.

Kolejny problem dotyczy rozumienia pojęcia kluczowego dla zastosowania art. 244c k.k., którym jest „uchylanie się”. W części szczególnej Kodeksu karnego pojęcie to pojawia się jako znamię dwóch czynów zabronionych: przy przestępstwie niealimentacji z art. 209 § 1 k.k. oraz przy przestępstwie dezercji w typie kwalifikowanym z art. 339 § 3 k.k.<sup>32</sup> Jednak nie wydaje się, aby dorobek orzecznictwa i doktryny w odniesieniu do wykładni tego pojęcia na gruncie wskazanych czynów zabronionych mógł być przydatny dla interpretacji tego pojęcia na gruncie art. 244c k.k. Przestępstwo niealimentacji odwołuje się bowiem co prawda także do obowiązku realizacji świadczenia pieniężnego, ale mającego charakter okresowy. Tymczasem obowiązek naprawienia szkody orzeczony przez sąd karncy ma zazwyczaj charakter świadczenia jednorazowego (poza przypadkiem, gdy doszło do rozłożenia go na raty). Dlatego też jedynie w bardzo ograniczonym stopniu można odwoływać się do interpretacji tego pojęcia przyjętej w kontekście tego czynu zabronionego. Natomiast czyn z art. 339 § 3 k.k. w ogóle nie obejmuje swym zakresem uchylania się od wykonania obowiązku o charakterze majątkowym, stąd też ustalenia dotyczące rozumienia pojęcia „uchylania się” dokonane w odniesieniu do jego znamion także nie będą raczej przydatne w kontekście art. 244c k.k.

Wydaje się zatem, że przy wykładni tego znamienia na gruncie omawianego przepisu powinno się przyjąć analogiczne rozumienie tego pojęcia, jakie jest mu

<sup>30</sup> Na przykład Krzysztof Sokołowski jeszcze na gruncie poprzedniego stanu prawnego nie widział istotnych różnic pomiędzy obiema postaciami naprawienia szkody i postulował posługiwanie się w stosunku do orzekania o każdej z nich analogicznymi zasadami, z uwagi na „jedność natury obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego i probacyjnego” (K. Sokołowski, *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a udział w bójce lub pobiciu*, „Probacja” 2009/3, s. 33). Podobnie: T. Dukiet-Nagórska, *O kompensacji słów kilka*, [w:] *Kary i inne środki reakcji na czyn zabroniony w świetle noweli do Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r.*, red. J. Majewski, Warszawa 2016, s. 45; T. Dukiet-Nagórska, *Obowiązek naprawczy a specyfika prawa karnego*, [w:] *Idea sprawiedliwości naprawczej a zasady kontynentalnego prawa karnego*, red. T. Dukiet-Nagórska, Katowice 2016, s. 54.

<sup>31</sup> A. Zoll, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 433.

<sup>32</sup> Pominęto tutaj przypadki czynów zabronionych dokonywanych „w celu uchylenia się”, skupiając się tylko na tych, gdzie pojawia się sformułowanie „uchyla się”, występujące także w art. 244c § 1 k.k.

nadawane w kontekście uchylania się od wykonania obowiązków probacyjnych, o którym mowa w przywoływanych już art. 68 § 2 k.k. i art. 75 § 2 k.k. W odniesieniu do tych przepisów uchylanie się należy rozumieć nie jako każde zaniechanie sprawcy w wykonaniu obowiązku (zresztą wtedy posługiwać by się można po prostu terminem „nie wykonuje”), ale jako tylko takie, w którym przejawia się jego zła wola, negatywny stosunek psychiczny wobec wykonania tego obowiązku<sup>33</sup>. W pełni należy się zatem zgodzić z poglądem Z. Gostyńskiego<sup>34</sup> (wyrażonym jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku): „do ustalenia, że zobowiązany uchyla się od wykonania nałożonego nań obowiązku, nieodzowne jest stwierdzenie, iż sprawca nie naprawił szkody, mimo że miał wszelkie ku temu warunki. Na ocenę tych warunków będzie się składać wiele elementów, takich jak przede wszystkim sytuacja życiowa i materialna probanda, jego możliwości naprawienia szkody w zakresie i formie określonej w orzeczeniu, itp.”. Bierzymy tutaj zatem pod uwagę realne możliwości wykonania obowiązku i faktyczne chęci przejawiane przez sprawcę. Jak bowiem zauważa ten sam autor<sup>35</sup>, nawet częściowe naprawienie szkody nie musi oznaczać, że sprawca realnie ma chęć wykonania całości obowiązku.

Wydaje się, że nie ma przeciwwskazań, aby powyższe poglądy wykorzystać przy dokonywaniu wykładni znamion art. 244c k.k.<sup>36</sup> Z karalnym niewykonaniem środka kompensacyjnego będziemy zatem mieli do czynienia wyłącznie wtedy, gdy zostanie wykazane wobec sprawcy, że był on w stanie wykonać ten obowiązek, ale jedynie ze złej woli go nie zrealizował. Oczywiście problematyczną kwestią praktyczną będzie to, w jaki sposób sąd karny ma ustalić to, czy sprawca faktycznie ma majątek niezbędny do zaspokojenia roszczenia pokrzywdzonego. Najlepszym źródłem informacji w tym temacie byłyby dane uzyskane przez komornika w toku postępowania egzekucyjnego, jednak nie w każdej sytuacji będzie ono inicjowane przez pokrzywdzonego. Obawiać się zatem można, że nie zawsze sądy będą w stanie w pełni zweryfikować twierdzenia sprawcy o braku odpowiedniego majątku do spłaty zobowiązania.

W tym miejscu trzeba jednak poczynić istotną uwagę, która ponownie dotyczyć będzie spójności omawianego rozwiązania z innymi instytucjami prawa karnego. Zgodnie z powyższym należy bowiem przyjąć (co wydaje się być koncepcją logiczną),

<sup>33</sup> Tak np. postanowienie SN z 23.02.1974 r., IV KRN 17/74, OSNKW 1974/5, poz. 95; postanowienie SN z 17.10.1995 r., III KRN 96/95, „Prokuratura i Prawo” 1996/4, wkładka, poz. 5, z głosem aprobującą: Z. Gostyński, *Głosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1995 r.*, III KRN 96/95, „Prokuratura i Prawo” 1996/9, s. 85. Także: W. Daszkiewicz, *Wykonanie zawieszony kary z powodu nienaprawienia szkody*, „Nowe Prawo” 1974/10, s. 1266–1268; S. Bułaciński, *Obligatoryjne odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Podstawy stosowania*, „Nowe Prawo” 1972/2, s. 260; J. Misztal-Konecka, *Roszczenia majątkowe osób najbliższych dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2008, s. 188; E. Samborski, *Dochodzenie...*, s. 29–30; T. Koziol, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*, Warszawa 2009, s. 237.

<sup>34</sup> Z. Gostyński, *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984, s. 210.

<sup>35</sup> Z. Gostyński, *Karnoprawny...*

<sup>36</sup> Podobnie (pogląd wyrażony na gruncie art. 244c k.k.): „Przestępstwa z art. 244c § 1 KK może zatem dopuścić się tylko ten, kto mógłby wykonać ciężący na nim np. obowiązek naprawienia szkody, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Sprawca nie wypełnia zatem obowiązku, bo nie chce go wypełnić lub ten obowiązek lekceważy” (P. Bogacki, M. Olężalek, *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, Legalis/el. 2023).



że uchylenie się od wykonania środka kompensacyjnego można stwierdzić jedynie wtedy, gdy sprawca dysponował majątkiem wystarczającym na spłatę zobowiązania<sup>37</sup>.

Jeżeli jednak sprawca nim dysponował, to dlaczego wierzyciel (pokrzywdzony) nie mógł go wyegzekwować w drodze postępowania egzekucyjnego? Jeżeli istnieje możliwość zaspokojenia roszczenia pokrzywdzonego w wyniku rozwiązań cywilnoprawnych, to jaki jest sens uruchamiania ścieżki karnoprawnej i pociągania sprawy po raz kolejny do odpowiedzialności karnej (raz za pierwotne przestępstwo powodujące szkodę i drugi raz za jej nienaprawienie)? Taka sytuacja prowadzi bowiem do dość niebezpiecznego rozwiązania, gdy pokrzywdzony inicjuje postępowanie karne wobec sprawcy, który nie chce wykonać obowiązku, a po jego skazaniu pokrzywdzony wszczyna z kolei postępowanie egzekucyjne przeciwko sprawcy w celu wyegzekwowania świadczenia. Ma do tego prawo, bo przecież skazanie sprawcy za uchylenie się od wykonania tego obowiązku nie wpływa na jego obowiązywanie i wymagalność. Może dojść do sytuacji, w której sprawca zostanie skazany na podstawie art. 244c § 1 k.k., mimo że pokrzywdzony finalnie zaspokoił swoje roszczenie poprzez przeprowadzenie egzekucji z jego majątku.

To z kolei skutkuje postawieniem kolejnego pytania: czy sprawca powinien ponieść odpowiedzialność z tego przepisu, jeżeli sam nie wykonał obowiązku, ale pokrzywdzony zaspokoił swoje roszczenie w wyniku postępowania egzekucyjnego? Z jednej strony niewątpliwie sprawca miał środki do zapłaty zobowiązania i nie wykonał go dobrowolnie. Jednakże skoro pokrzywdzony zaspokoił swoje roszczenie, to jaki właściwie jest sens, aby dodatkowo karać sprawcę za uchylenie się od naprawienia szkody? Warto też zauważyć, że w takiej sytuacji sprawca nie będzie mógł skorzystać z przewidzianego w art. 244c § 2 k.k. czynnego żalu i spłacić swojego zobowiązania, ponieważ nałożony na niego obowiązek został już przecież wykonany w wyniku postępowania egzekucyjnego.

Chociaż to paradoksalne, jeszcze większe wątpliwości dotyczą stosowania art. 244c w sytuacji, gdy sprawca nie ma środków, aby naprawić szkodę, czego wyłącznym powodem jest to, że wyzbył się ich, aby uniemożliwić zaspokojenie roszczenia pokrzywdzonego w drodze postępowania egzekucyjnego. Wydawać by się mogło, że tego rodzaju sytuacja w oczywisty sposób kwalifikuje się jako uchylenie się od wykonania środka kompensacyjnego. Takie sytuacje jednak powinny być traktowane jako karalne przeciwdziałanie zaspokojeniu wierzyciela (którym w tej sytuacji jest przecież pokrzywdzony) i podlegać penalizacji na podstawie art. 300 § 2 k.k., ewentualnie innego przestępstwa przeciwko interesom wierzycieli. Po co zatem stosować kolejny przepis sankcjonujący taki stan faktyczny?

<sup>37</sup> Można zadać pytanie: jak należy oceniać działanie sprawcy, gdy dysponował on środkami pozwalającymi na spłatę zobowiązania jedynie w części? Wydaje się, że aby uniknąć odpowiedzialności z art. 244c k.k., winien on spełnić zobowiązanie w takiej części, w jakiej był w stanie, bez wyzbywania się środków niezbędnych do zaspokojenia minimum egzystencji. Niemniej jednak można oczywiście zająć też inne stanowisko w tym zakresie i stwierdzić, że jeśli sprawca ma zdolności zarobkowania, powinien dodatkowo wnieść o rozłożenie pozostałej części zobowiązania na raty, aby wykazać w ten sposób swoją chęć spłaty tego świadczenia.

Problemem konstrukcyjnym art. 244c k.k. o newralgicznym znaczeniu dla jego stosowania jest natomiast to, że niezmiernie trudno stwierdzić, w którym momencie dochodzi do popełnienia czynu. Otóż nakładając na sprawcę środek kompensacyjny, co do zasady<sup>38</sup> sąd karny nie określa terminu wykonania tego środka. Oznacza to, że środek ten podlega wykonaniu zaraz po uprawomocnieniu się wyroku skazującego sprawcę<sup>39</sup>. Czy jednak już w tym momencie można mówić o uchylaniu się od jego wykonania? Zapewne nie, skoro w działaniu sprawcy musi zmanifestować się brak chęci do wykonania tego obowiązku. Kiedy jednak następuje moment, o którym już można powiedzieć, że taka postawa ma miejsce? Być może dochodzi do niego wtedy, gdy pokrzywdzony skierował do sprawcy wezwanie do wykonania świadczenia wynikającego ze środka kompensacyjnego lub w inny sposób wyraził żądanie jego spełnienia. Co jednak, jeżeli pokrzywdzony wyartykułował takie żądanie dopiero po kilku miesiącach od uprawomocnienia się wyroku orzekającego o środku kompensacyjnym? Czy przez ten czas sprawca świadomy ciężącego na nim obowiązku nie uchylał się od jego wykonania, jeżeli miał możliwość, aby to zrobić? Jak przy takim założeniu należałoby ponadto traktować stan faktyczny, w którym pokrzywdzony składa wniosek o ściganie sprawcy czynu z art. 244c k.k., choć nie wezwał go do wykonania środka kompensacyjnego?

Pytania tego rodzaju można mnożyć, jednak niestety w żaden sposób nie da się odnaleźć odpowiedzi na nie w treści wprowadzanego rozwiązania ani innych przepisów prawa. Niestety obecna konstrukcja art. 244c k.k. nie pozwala na precyzyjne stwierdzenie, kiedy następuje pierwszy moment realizacji jego znamion. Tak naprawdę kwestia ta jest pozostawiona ocenie sądu karnego. To jednak skutkuje pojawieniem się zasadniczej wątpliwości, czy wprowadzana regulacja czyni zadość zasadzie *nulla poena sine lege certa*.

<sup>38</sup> Wyjątkiem jest sytuacja, gdy jego wykonanie rozłożono na raty płatne w ściśle określonych terminach. Taką możliwość dopuszcza np. K. Maksymowicz, *Kilka...*, s. 112.

<sup>39</sup> Poboczną trudnością interpretacyjną w tym kontekście jest ocena sytuacji, gdy sprawca zostałby prawomocnie skazany za uchylanie się od wykonania środka kompensacyjnego, a dopiero potem SN uchyliliby w wyniku rozpoznania kasacji oskarżonego prawomocny wyrok orzekający środek kompensacyjny (którego wykonanie nie zostałyby wcześniej wstrzymane na mocy art. 532 § 1 k.p.k.). Co do zasady taka sytuacja nie powinna nastąpić, jednakże jest ona możliwa do zaistnienia, gdyby rozpoznanie kasacji się znacznie przedłużyło. Aby rozwiązać problem skazania za uchylanie się od wykonania środka kompensacyjnego, który w ogóle nie powinien obciążać oskarżonego, jedynym wyjściem wydaje się być odwołanie do instytucji wznowienia postępowania. Podstawą do tego mógłby być art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., zgodnie z którym wznowienie postępowania następuje, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Rozwiązaniu temu można jednak zarzucić to, że przecież sprawca zrealizował znamiona czynu zabronionego, albowiem uchylał się od wykonania orzeczonego prawomocnym orzeczeniem środka kompensacyjnego. Dopiero potem doszło decyzją SN do uchylenia wyroku nakładającego na sprawcę konieczność wykonania tego środka, co samo w sobie nie oznacza, że wcześniej nie popełnił on czynu z art. 244c k.k. Wydaje się zatem, że aby uniknąć takiej sytuacji, postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności na podstawie art. 244c k.k. powinno być zawieszane do momentu zakończenia postępowania przed SN, dotyczącego rozpoznania kasacji od wyroku nakładającego na sprawcę obowiązek wykonania środka kompensacyjnego. Jednak takie rozwiązanie nie jest w żaden sposób wyartykułowane w treści przepisów prawa. Niestety świadczy to o braku skoordynowania art. 244c k.k. z innymi rozwiązaniami przewidzianymi przez ustawy karne.

## 4. Podsumowanie

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe zastrzeżenia do wprowadzonego art. 244c k.k., trudno tę regulację ocenić pozytywnie. Dokonując analizowanej nowelizacji, ustawodawca zignorował w dużej mierze dokonaną w 2015 r. zmianę charakteru obowiązku naprawienia szkody ze środka karnego na kompensacyjny, przez co regulacji tej nie da się pogodzić z charakterem naprawienia szkody jako środka kompensacyjnego. Zbyt daleko idąca penalizacja doprowadziła do nadmiernego zróżnicowania skutków nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody jako środka kompensacyjnego i jako efektu uwzględnienia pozwu cywilnego oraz doprowadziła do wielu systemowych niespójności związanych z orzekaniem obowiązku naprawienia szkody w prawie karnym. Sama regulacja jest z kolei mało precyzyjna i nie określa właściwie, kiedy dochodzi do zrealizowania przez sprawcę znamion tego czynu zabronionego, co jest jej zasadniczą wadą konstrukcyjną.

Sam art. 244c k.k. wydaje się – niezależnie od powyższego – przepisem zbędnym. Jeżeli bowiem sprawca dysponuje majątkiem pozwalającym na spłatę świadczenia wobec pokrzywdzonego, to pokrzywdzony może zainicjować postępowanie egzekucyjne przeciwko niemu i zaspokoić swoje roszczenia z tego majątku. Jeżeli natomiast sprawca wyzbył się swojego majątku, aby uniknąć spłaty zobowiązania wobec pokrzywdzonego, powinien podlegać odpowiedzialności za wypełnienie znamion przestępstwa przeciwko interesom wierzycieli. Jednakże jeśli sprawca nie posiada i nie posiadał majątku na spłatę tego zobowiązania, to w ogóle nie powinien podlegać odpowiedzialności karnej z art. 244c k.k. Wydaje się zatem, że wprowadzenie omawianego rozwiązania jest w pewien sposób wyrazem wątpliwości ustawodawcy co do sprawności prowadzenia postępowań egzekucyjnych oraz co do skuteczności pociągania przez organy ścigania do odpowiedzialności karnej nieuczciwych dłużników wyprowadzających swój majątek za pomocą czynności fraudacyjnych. Niemniej jednak system prawny obowiązujący w Polsce przewiduje rozwiązania alternatywne wobec art. 244c k.k., które dostatecznie chronią interesy pokrzywdzonych chcących uzyskać zaspokojenie swoich roszczeń majątkowych wobec sprawcy przestępstwa. Jeżeli nawet nie zawsze działają one w pełni prawidłowo, to drogą do uzdrowienia tej sytuacji na pewno nie jest wprowadzanie do k.k. kolejnego czynu zabronionego, tylko wprowadzenie rozwiązań usprawniających już istniejące mechanizmy oddziaływania na sprawców przestępstw – zarówno karnoprawne, jak i cywilnoprawne.

W efekcie nie można wykluczyć, że rozwiązanie to doprowadzi do skutków zgoła przeciwnych niż te, których zapewne spodziewał się ustawodawca. Sądy karne, widząc, że sprawca czynu zabronionego jest w złej kondycji finansowej i najprawdopodobniej nie będzie w stanie wykonać naprawienia szkody, mogą podjąć decyzję o nienakładaniu tego obowiązku na sprawcę przy wydawaniu wobec niego wyroku skazującego. Jeżeli natomiast pokrzywdzony złożył wniosek o orzeczenie tego obowiązku i są podstawy do jego uwzględnienia, to sąd co prawda zobowiązany jest wtedy do uwzględnienia tego wniosku (zgodnie z art. 46 § 1 k.k.), ale może starać się orzec odszkodowanie lub zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego w kwocie

niższej, niż powinna być orzeczona. Sąd w tej sytuacji będzie bowiem świadomy, że nakładając na sprawcę obowiązek, którego nie jest on raczej w stanie spełnić, tworzy w ten sposób ryzyko jego odpowiedzialności karnej za niewykonanie tego obowiązku.

Sąd może uniknąć orzekania odszkodowania czy zadośćuczynienia w mniejszej kwocie niż należna, poprzez orzeczenie zastępczej nawiązki na podstawie art. 46 § 2 k.k. Nawiązka ta co prawda będzie musiała zostać wykonana także pod rygorem odpowiedzialności karnej, jednak można ją orzec w o wiele niższej kwocie niż wysokość pełnego odszkodowania, a w pozostałym zakresie skierować pokrzywdzonego na drogę powództwa cywilnego w celu uzyskania wyroku zasądzającego pozostałą część roszczenia. Sąd może również skorzystać z instytucji z art. 440 k.c., tj. miarkowania odszkodowania, dopuszczalnego, jeżeli także pokrzywdzony jest osobą fizyczną. Sąd może wtedy dostosować wysokość odszkodowania obciążającego sprawcę do wysokości odpowiadającej jego możliwościom finansowym, zdając sobie sprawę z tego, że zasądzenie kwoty wyższej grozić będzie jego dodatkową odpowiedzialnością karną. Mimo że penalizowane jest bowiem tutaj tylko uchylanie się od niewykonania tego obowiązku, to jest to na tyle nieprecyzyjne sformułowanie, że tak naprawdę każde niewykonanie środka kompensacyjnego przez sprawcę potencjalnie może skutkować jego odpowiedzialnością karną.

Finalnie należy niestety zgodzić się z opinią Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, które swoje krytyczne rozważania dotyczące art. 244c k.k. podsumowało następująco: „Oczywiście, wzmocnienie ochrony pokrzywdzonych jest celem zasługującym na aprobatę, proponowana regulacja może zostać wszakże uznana za niespełniającą wymogu niezbędności i proporcjonalności kryminalizacji”<sup>40</sup>.

## Bibliografia

1. Bogacki P., Olęząłek M., *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, Legalis/el. 2023.
2. Brózek P., *Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę – główna czy jedyna forma kompensacji szkody na rzecz pokrzywdzonego na gruncie prawa karnego?*, Prokuratura i Prawo 2021, nr 9.
3. Brózek P., *Problem „uchylania się” od naprawienia wyrządzonej szkody lub krzywdy przez sprawcę przestępstwa*, Monitor Prawniczy 2021, nr 22, <https://doi.org/10.32027/MOP.21.22.3>.
4. Bułaciński S., *Obligatoryjne odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Podstawy stosowania*, Nowe Prawo 1972, nr 2.
5. Cítowicz R., Pieszczyk M., *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny a roszczenia cywilnoprawne*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2012, nr 28.

<sup>40</sup> Opinia Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 26.04.2019 r., BSA II-021-112/19, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Uwagi%20S%C4%85du%20Najwy%C5%BCszego%20do%20projektu%20zmian%20prawa%20karnego%2026%20kwietnia%202019.pdf> (dostęp: 7.04.2023 r.).

6. Daszkiewicz W., *Wykonanie zawieszony kary z powodu nienaprawienia szkody*, Nowe Prawo 1974, nr 10.
7. Dukiet-Nagórska T., *O kompensacji słów kilka*, [w:] *Kary i inne środki reakcji na czyn zabroniony w świetle noweli do Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r.*, red. J. Majewski, Warszawa 2016.
8. Dukiet-Nagórska T., *Obowiązek naprawczy a specyfika prawa karnego*, [w:] *Idea sprawiedliwości naprawczej a zasady kontynentalnego prawa karnego*, red. T. Dukiet-Nagórska, Katowice 2016.
9. Giętkowski R., *Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę*, [w:] *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym Kodeksie karnym*, red. P. Daniluk, Warszawa 2017.
10. Gostyński Z., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1995 r.*, III KRN 96/95, Prokuratura i Prawo 1996, nr 9.
11. Gostyński Z., *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984.
12. Iwański M., Jakubowski M., Pałka K., [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.
13. Jaworska-Wieloch A., *Przymusowa egzekucja karnoprawnego orzeczenia o naprawieniu szkody*, [w:] *Konsensualizm i kompensacja a podstawy odpowiedzialności karnej*, red. I. Sepiolo-Jankowska, Warszawa 2016.
14. Jaworska-Wieloch A., *Sprawiedliwość naprawcza w postępowaniu wykonawczym*, [w:] *Idea sprawiedliwości naprawczej a zasady kontynentalnego prawa karnego*, red. T. Dukiet-Nagórska, Katowice 2016.
15. Kolarz B., Literski M., Sączek K., *Obowiązki probacyjne (istota, założenia, cele oraz stosowanie w praktyce sądowej)*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2018, nr 1.
16. Koziół T., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*, Warszawa 2009.
17. Królikowski M., Zawłocki R., *Prawo karne*, Warszawa 2015.
18. Maksymowicz K., *Kilka uwag o obowiązku naprawienia szkody w prawie karnym*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2001, nr 8.
19. Marek A., Oczkowski T., [w:] *System Prawa Karnego*, t. 6, *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, red. M. Melezini, Warszawa 2010.
20. Misztal-Konecka J., *Roszczenia majątkowe osób najbliższych dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2008.
21. Muszyńska A., Łucarz K., *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem – uwagi na tle nowelizacji kodeksu karnego z dnia 20 lutego 2015 r.*, Opolskie Studia Administracyjno-Prawne 2015, nr 3.
22. Oleksy K., *Charakter prawny obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem a przedmiot i paradygmat procesu karnego*, Prokuratura i Prawo 2019, nr 5.
23. Pilarczyk Ł., *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Poznań 2019.
24. Piróg E., *Konsekwencje uruchomienia poszczególnych trybów dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wynikającej z przestępstwa*, [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010.
25. Samborski E., *Dochodzenie roszczeń cywilnych w procesie karnym*, Warszawa 2008.

26. Sławiński M., *Czy naprawienie szkody w procesie karnym musi być tak trudne?*, [w:] *Kluczowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011.
27. Sokołowski K., *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a udział w bójce lub pobiciu*, *Probacja* 2009, nr 3.
28. Witkowska-Moździerz K., *Środki kompensacyjne w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego*, [w:] *Reforma prawa karnego*, red. I. Sepiolo-Jankowska, Warszawa 2014.
29. Zalewski W., Skarbek R., *Funkcja kompensacyjna prawa karnego oraz wybrane zagadnienia egzekucji roszczeń zasądzonych w postępowaniu karnym*, [w:] *Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacja*, red. W. Cieślak, S. Steinborn, Warszawa 2013.
30. Zalewski W., *Sprawiedliwość naprawcza: początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006.
31. Zalewski W., *Sytuacja pokrzywdzonego przestępstwem w świetle ostatnich nowelizacji prawa karnego*, [w:] *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, red. T. Dukiet-Nagórska, Bielsko-Biała 2006.
32. Zoll A., [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.